

georgia Krawiec

OFFO wehikulem do Kartezjusza!

Obraz wielkiego, spiralnego, niepokojącego (p)otwora w czerwieni z głęboką czarną otchłanią zaprasza na VIII. Ogólnopolski Festiwal Fotografii Otworkowej - OFFO 2019 na Śląsk. Pod koniec października, jak co dwa lata, zjeżdżają się tam gorliwi pasjonaci tej swoistej formy fotografii: fotografii bezsoczewkowej, amechanicznej, analogowej, spowolnionej. Czy ten zakręcony, niepokojący obraz jest zapowiedzią niesamowitych festiwalowych obrazów? Czy może wręcz uduchowionych, żyjących swoim własnym życiem?



Kümei Kirschmann: *The Tell-tale Can*

W jakim stopniu rzutowany na siatkówkę oka obraz odmienny jest od tego rzeczywistego i dlaczego ten obraz, by pozostać tylko obrazem a jednocześnie być obrazem pełnowartościowym, nie powinien być jednoznaczny z rzutowaną rzeczywistością? Oto myśl drążona przez Kartezjusza, który dylemat ten opisuje w swym dziele z 1637 r. *Dioptric*. Z jednej strony co prawda mamy tu zaistnienie do czynienia z - stulecia później napisano by - radykalnie konstruktywistyczną interpretacją rejestracji rzeczywistości, z drugiej jednak fotografia, gdyby wtedy już istniała, z pewnością nie byłaby w interpretacji Kartezjusza rzeczywistością umysłową, lecz byłaby następną, odrębną metawarstwą.



Rima Virbauskaitė: *Who am I – I am Vita - life*

Jak zdefiniowałby Kartezjusz, któremu fenomen projekcji obrazu w Camerze obscurae powinien być już znany, dwieście pięćdziesiąt lat później obraz utrwalony w fotografii otworkowej? Czy możemy przyjąć, iż poszczególne specyfiki obrazu otworkowego miałyby wystarczającą własną moc, by zdefiniować ten obraz jako odrębną pełnowartościową rzeczywistość?

Jeśli - idąc śladem Kartezjusza - rejestracja rzeczywistości przez nas samych tworzy odrębną rzeczywistość umysłową, to czym jest zobrazowanie tej rzeczywistości przez utrwalenie tego już jakby wtórnego obrazu w fotografii otworkowej? Czy powstaje niniejszym trzecia forma, trzecie uniwersum? Ogólna miękkość i tym samym łagodna nieostrość obrazów otworkowych, dominujący charakterystyczny rodzaj perspektywy, podyktowane użyciem mikroskopowych otworków długie czasy naświetlenia, powodujące nakreślenie ruchu czy też indywidualne, kreacyjne podejście autorów fotografii otworkowej do swych obrazów napewno zwiększają te wyodrębnienie się paralelnego uniwersum.

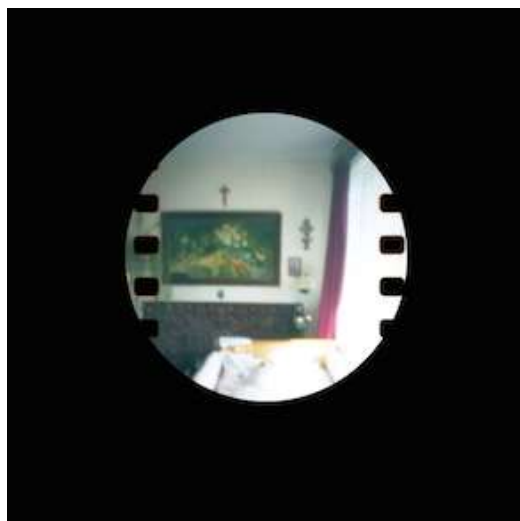


Roman Baran: *Odosobnienie*

Festiwal OFFO stał się na przestrzeni już szesnastu lat wyjątkowo międzynarodowy. Na ok. dziewięćdziesięciu wystawach w czterdziestu galeriach, muzeach, domach kultury, bibliotekach i innych kulturalnie otwartych miejscach całego Śląska zobaczymy nie tylko fotografie otworkowe stutrzydziestu autorów z całej Polski ale także z wielu krajów Europy, Ameryki i Azji. Prezentowane będą martwe i żywe natury, naświetlone raz w zacisznym cieple

kuchni w żywych kolorach żywej natury, raz w otwartej przestrzeni krajobrazów w wyciszzonej czarno-bieli, zobaczymy także solarigrafie, na których nasza gwiazda pozostawiła swój ślad odbytej na firmamencie drogi na przestrzeni miesięcy czy nawet lat, ujrzymy prace bawiące się formami architektury, prace o piktorialnym pięknie, prace dosłownie namalowane światłem, ale także odważne prace konceptualne, abstrakcyjne i eksperymentalne. Również cykli z dużą dozą humoru i d'artagnanskiej odwagi nie zabraknie.

Jednakże wspólnym mianownikiem nie jest jedynie swoista estetyka otworkowa tych fotografii. We wszystkich pracach zostaje odwrócone pojęcie docelowości fotografii. Jeśli jako cel fotografii podaje się utrwalenie doświadczonej rzeczywistości, utworzenie w miejsce minionej rzeczywistości reprezentację wizualną tej rzeczywistości w celu jej uwiecznienia, to cel ten w fotografiach otworkowych został z premedytacją minięty. Gdyby Kartezjusz dożył odkrycia fotografii z pewnością zaliczyłby tę nową, trzecią kategorię rzeczywistości do form interpretacji rzeczywistości, do form sztuki, czy może



Magdalena Nowak: *Sen*

nawet zdefiniowałby ją w kategoriach metafizycznych. To nie rejestracja realnego doświadczanego obrazu jest zamierzeniem fotografii otworkowej, lecz właśnie kreacja nowej, nieokreślonej, tajemniczej wizji, której interpretacja pozostawia wiele otwartych drzwi.

Zatem rozumowanie Kartezjusza jest dla tzw. otworkowców na tyle intrygujące, na ile świadomie odrzucają ogólnie przyjęte w fotografii podobieństwo między realnym obiektem a sfotografowanym jego obrazem. Przyglądając się pracom festiwalowym można być pewnym, iż fotografie te prowadzą całkiem własne życie, niezależne od swego źródła: tym samym zasada zwierciadła traci tu swe znaczenie.



Vadim Šamkov: z cyklu *Window*

Gdybym była w posiadaniu wehikułu czasu, wsiadłabym do niego i poszybowała z fotografiami z festiwalu OFFO za pasem do Kartezjusza, usiadłabym obok uczonego i spróbowała porozmawiać o rzeczywistości, o obrazach rzeczywistości, o obrazach tych obrazów oraz oczywiście o tych przywiezionych festiwalowych fotografiach otworkowych i ich własnej rzeczywistości. Myślę, że moglibyśmy być pewni: następna rozprawa traktowałaby o Ogólnopolskim Festiwalu Fotografii Otworkowej! A na koniec, przed powrotem do teraźniejszości byłoby mi miło pozostawić tam na stole filozofa skromny podarunek: piękny, drewniany aparat otworkowy marki *OFFO*.

Berlin, Wrzesień 2019